

# Rozważania Biblijne - 26 grudnia



## Pierwsze czytanie - z pierwszej księgi Samuela 1,20 - 28

*Anna poczęła i po upływie dni urodziła syna i nazwała go imieniem Samuel, ponieważ [powiedziała]: Uprosiłam go u Pana. Gdy ów mąż, Elkana, udał się z całą rodziną, by złożyć Panu doroczną ofiarę i wypełnić ślub, Anna nie poszła, lecz oświadczyła swemu mężowi: «Gdy chłopiec będzie odstawiony od piersi, zaprowadzę go, żeby ukazał się przed Panem i aby tam pozostał na zawsze». Odpowiedział jej Elkana, mąż jej: «Czyż, co ci się wydaje słuszne. Pozostań, dopóki go nie odstawisz od piersi. Oby tylko Pan ziścił swe słowo». Pozostała więc kobieta w domu i karmiła syna swojego aż do odstawienia go od piersi. Gdy go odstawiała, wzięła go z sobą w drogę, zabierając również trzyletniego cielca jedną efę mąki i bukłak wina. Przyprowadziła go do domu Pana, do Szilo. Chłopiec był jeszcze mały. Zabili cielca i poprowadzili chłopca przed Helego. Powiedziała ona wówczas: «Pozwól, panie mój! Na twoje życie! To ja jestem ową kobietą, która stała tu przed tobą i modliła się do Pana. O tego chłopca się modliłam, i spełnił Pan prośbę, którą do Niego zносиłam. Oto ja oddaję go Panu. Po wszystkie dni, jak długo będzie żył, zostaje oddany na własność Panu». I oddali tam pokłon Panu.*

***“Anna poczęła i po upływie dni urodziła syna i nazwała go imieniem Samuel, ponieważ [powiedziała]: Uprosiłam go u Pana...(…) O tego chłopca się modliłam, i spełnił Pan prośbę, którą do Niego zносиłam. ”***

- Samuel jest dzieckiem cudu gdyż jego mama uchodziła za nieplodna.
- Czytany dziś fragment dotyczy epoki pod koniec czasów sędziów, gdy nie było jeszcze króla panującego w całym Izraelu. Po śmierci Mojżesza, gdy naród wybrany dotarł wreszcie do ziemi obiecanej (około 1200 roku przed naszą erą), plemiona Izraela osiedlały się stopniowo przez około sto pięćdziesiąt lat. W tamtym czasie nie było jeszcze zcentralizowanej władzy. Na czele każdego plemienia stał szef, zwany sędzią (gubernator), pełniący rolę przywódcy politycznego i religijnego oraz mediatora w sprawach konfliktowych. Nie istniało wówczas jeszcze ani miasto Jerozolima ani Świątynia, a Arka Przymierza była przechowywana w centrum kraju, w sanktuarium w Silo, znajdującym się

trzydzieści kilometrów od miejsca, gdzie znajduje się dziś Jerozolima. Stróżem tego sanktuarium był kapłan Eliasz (nie mylić z prorokiem Eliaszem, żyjącym w dziewiątym wieku p.n.e.). Raz w roku przybywali tam pielgrzymi. W okolicach sanktuarium mieszkał człowiek zwany Elkana. Miał on dwie żony: Anne (która była bezpłodna) i Peninę. Elkana bardziej kochał i wyróżniał Anne. Penina, która urodziła mu kilkoro dzieci, dokuczała ciągle Annie mówiąc jej, że Bóg ją ukarał i dlatego nie może mieć dzieci. Anna ciągle prosiła Boga, by mogła urodzić dzieci:

- *“Ona zaś smutna na duszy zanosila do Pana modlitwy i plakala nieutulona. Uczynila rowniez obietnice, mowiac: «Panie Zastepow! Jezeli taskawie wejrzysz na ponizenie sluzebnicy twojej i wspomniesz na mnie, i nie zapomniesz sluzebnicy twojej, i dasz mi potomka plci męskiej, wtedy oddam go Panu po wszystkie dni jego zycia, a brzytwa nie dotknie jego glowy». (1 S 1,10-11)*

Bóg wysłuchał jej modlitwy: urodziła syna, którego nazwała Samuel. Czytany dziś fragment opisuje wypełnienie się obietnicy, którą Anna złożyła Bogu. I tak Samuel dorastał w Silo, gdzie pewnego dnia usłyszał powołanie Boże.

### Co łączy Samuela z Jezusem? Anne z Maryją? Elkana z Józefem?

#### **1. « Bóg słyszy, Bóg wysłuchuje »**

Historia każdej z tych osób przypomina nam, że Bóg wysłuchuje nasze wołania i modlitwy, że wykorzystuje niedoskonałości ludzkie do przeprowadzenia swych planów, że upodobał sobie w tym, co słabe i kruche, aby przez nie objawić swą moc... Ubodzy i upokorzeni zajmują szczególne miejsce w domu Ojca...

\* Kantyki wyspiewany przez Anne, po urodzeniu Samuela, przypomina tekst Magnificatu Maryji: pokornej, młodej dziewczyny, pochodzącej z pogardzanego wówczas Nazaretu...

**2. Bóg wypełnia swe plany za pośrednictwem rodzin. Bardzo cierpliwie czeka aż każdy dojrzeje...**

**3. Mamy tu cudowne narodziny: Jezus rodzi się poprzez działanie Ducha Świętego z Maryją, która jest dziewicą. Bepłodna Anna rodzi Samuela...**

\* W podobnie cudowny sposób urodził się Izaak, Samson, Jan Chrzciciel... To Bóg daje życie, a człowiek je tylko przekazuje!

## **PSALM 84, 3. 4. 5-6. 9-10**

*Dusza moja pragnie i tęskni  
do przedsieni Pańskich.  
Moje serce i ciało radośnie wołają  
do Boga żywego.*

*Nawet wróbel dom sobie znajduje  
i jaskółka gniazdo.  
gdzie złoży swe pisklęta:  
przy Twoich ołtarzach, Panie Zastępów,  
mój Królu i mój Boże!*

*Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie,  
nieustannie Cię wychwalają.  
Szczęśliwi, których moc jest w Tobie,  
którzy zachowują ufność w swym sercu.*

*Panie Zastępów, usłysz moją modlitwę;  
nakłoń ucha, Boże Jakuba!  
Spojrzyj, Puklerzu nasz, Boże,  
i wejrzyj na oblicze Twego Pomazańca*

***“Dusza moja pragnie i tęskni do przedsieni Pańskich. Moje serce i ciało radośnie wołają do Boga żywego.”***

- Psalm 84 należy do tak zwanych psalmów pielgrzymkowych. Śpiewany przez pielgrzymów udających się do Jerozolimy, a szczególnie w czasie wspinaczki na wzgórze, na którym znajduje się to święte miasto. Wyraża ich przeżycia w pokonywaniu trudności drogi, uczucia: zapалу, czasem zmęczenia.

***“Szczeniwi, których moc jest w Tobie, którzy zachowują ufność w swym sercu.***

- Większość pielgrzymów przeżywa chwile kryzysu, gdy wydaje się, że nie są w stanie iść dalej, że nigdy nie dojdą do celu... To w takich momentach, wzywając pomocy Bożej, doświadczają umocnienia i nabierają siły. Trzeba bowiem uznać swoją małość i bezsilność, by otworzyć szeroko serce na działanie Boże.

***“Nawet wróbel dom sobie znajduje i jaskółka gniazdo. gdzie złoży swe pisklęta: przy Twoich ołtarzach, Panie Zastępów, mój Królu i mój Boże!”***

- Zmęczony pielgrzym “zazdrości” wróblom, które już dotarły do celu. W tamtych czasach, na placu przed Świątynią Jerozolimską, były zawsze stada wróbli.

**“Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, nieustannie Cię wychwalają.”**

- Jest tu mowa o lewitach, których całe życie jest poświęcone służbie w Świątyni. Rozszerzając to pojęcie chodzi tu też o cały naród wybrany, a po przyjściu Mesjasza, dotyczyć będzie wszystkich ludzi.

**“wejrzyj na oblicze Twego Pomazańca”**

- Jest tu mowa o oczekiwanym Mesjaszu.
- Słowa te nawiązują do czasów ostatecznych, zapowiedzianych przez proroków: gdy cała ludzkość zgromadzi się wokół Mesjasza na świętej górze...

Spiwany dziś psalm kończy się słowami: **“Pan Bóg jest słońcem i tarczą: Pan hojnie darzy łaską i chwałą, nigdy nie odmawia dobrodziejstw postępującym nienagannie. Panie Zastępów, szczęśliwy człowiek, który ufa Tobie!”**



# STRASBOURG

- Polska Misja Katolicka w Strasburgu,
  - ks. Ryszard Górski
- Parafia Notre Dame de Lourdes
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
  - tel: 03.88.32.31.60